

Urszula Janowska

Witalistyczno-psychoidalna koncepcja życia u Wojciecha Jastrzębowskiiego

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 1,
221-240

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Urszula Janowska

WITALISTYCZNO - PSYCHOIDALNA KONCEPCJA ŻYCIA U WOJCIECHA JASTRZĘBOWSKIEGO

Wojciech Bogumił Jastrzębowski urodził się 19.04.1799 r.¹, jako jeden z kilku synów rodziny, w Gierwatach na ziemi poborzańskiej, położonej u źródeł mazowieckiego Orzycka w powiecie mławskim (przasnyskim)². Ojca nie znał nawet z podobizny, a matka Marianna z Leśniakowskich umarła gdy miał 9 lat. Zmarł 30.12.1882 r. w Czystem koło Warszawy. Edukację swoją, na poziomie podstawowym, rozpoczął w szkółce parafialnej w Janowie, a kontynuował w szkole wojewódzkiej w Płocku. Od 1816 do 1820 r. uczęszczał do liceum tj. do Wyższej Szkoły Państwowej w Warszawie. Od 1820 r. do 1825 r. był studentem, najpierw na Wydziale Budownictwo i Miernictwa, a następnie na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego³. Po ukończeniu studiów był początkowo preparatorem przy gabinecie fizycznym, a później od 1829 r. adiunktem historii naturalnej w tymże Uniwersytecie. W 1829 r. został wybrany na członka Tow. Przyjaciół Nauk. Od 1836 r. tj. od chwili przywrócenia wykładów w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie do 1858 r. był profesorem zoologii, botaniki, mineralogii i fizyki w tym Instytucie. Następnie jakiś czas zarządzał szkołą państwową i z kolei został mianowany komisarzem urzędowym do ustalenia wydm piaszczystych i uprawy lasów.

¹ H. Syska. Wojciech Bogumił Jastrzębowski. Warszawa 1954 s. 1.

² J. Iwaskiewicz. Nieznany polski projekt wiecznego pokoju. Warszawa 1937 s. 4.

³ B. Hryniewiecki. Wojciech Jastrzębowski (1799-1882). Jego zasługi naukowe i społeczne. Warszawa 1936 s. 1-2.

„Jako fizjograf, położył Jastrzębowski zasługi niemałe, szczególnie w dziale botanicznym i w meteorologii, jako znawca kraju, nie miał sobie równego, gdyż piędź jego każdą schodził wielokrotnie, zachęcając i prowadząc ze sobą uczniów Instytutu; jako pisarz i popularyzator, zdumiewał zarówno płodnością, jak i wielostronnością. Ale nad te wszystkie zalety górowały w nim jeszcze najgorętsze uczucia dla kraju i miłość dla młodzieży, jakiej przykładów nie zna dzisiejsze pokolenie”⁴. Mniej znany jest jako filozof przyrody⁵.

Jego największym dziełem jest *Historja naturalna zastosowana do potrzeb życia praktycznego i do rzeczy krajowych*, w której zawarł swoje poglądy na życie. Dzieło to ukazało się w trzech częściach i tak: cz. II to *Historja naturalna ogólna zastosowana do potrzeb życia czynnego i pożytecznego upożyteczniecie rzeczy i ludzi na celu mającego* (1854); cz. I, pierwsza wersja *Stychologia czyli nauka o elementach albo początkach wszech rzeczy, zastosowana do potrzeb ogólnych* (1848), wersja druga, *Stychologia czyli nauka o początkach wszech rzeczy zastosowana do potrzeb życia czynnego i do rzeczy krajowych* (1865), cz. III to, *Mineralogja czyli nauka o kamieniach zastosowana do potrzeb ogólnych* (1851). Rozszerzeniem *Historii naturalnej...* są jego inne prace np: *Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych* (1847), *O siłach żywotnych w ogólności, a w szczególności o siłach żywotnych człowieka o ich znaczeniu w życiu jego produkcyjnym, mianowicie rolniczem. Owoc siedemdziesięcioletniej pracy* (1872), a także *Klucz do układu przyrodzonego roślin rosnących na przestrzeni ziemi rozciągającej się między Karpatami a morzem Bałtyckim ułożony na wzór klucza La Marca i De Candolla* (1856), *Napomnienia gospodarskie o mierności i pracy* (1872), *(Niektóre) szczegóły i nauki życia praktycznego i produkcyjnego ułożonej w pytaniach i odpowiedziach* (1859), *Skąd się wzięły u nas kamienie polne i jakie jest ich znaczenie w gospodarstwie bożym oraz w naszym ludzkim* (1872), *System nauki żywej i Filozofji Słowiańskiej* (1873) i wiele innych.

Jastrzębowski, w swoim głównym dziele, wprowadził zdecydowany podział na materię martwą i żywą, czyli na Używadła - twory samotrwale czyli potrzebne⁶ i Żywięta - potrzebujące - potrzebne⁷.

⁴ Nekrologija. Ś. p. Wojciech Jastrzębowski. W: *Wszecławiat*. T. II 1883 nr 2 s. 32.

⁵ Artykuł napisany na podstawie pracy doktorskiej U. Janowskiej. Problematyka źródeł i właściwości życia u niektórych polskich myślicieli XIX wieku (Jędrzej Śniadecki, Wojciech Jastrzębowski, Henryk Hoyer) w kontekście współczesnych im poglądów. Napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. M. A. Krapca na KUL-u w Lublinie. Lublin 1993 s. 13-15, s. 60-90.

⁶ W. Jastrzębowski. *Historia naturalna ogólna zastosowana do potrzeb życia czynnego i użytecznego, upożyteczniecie rzeczy i ludzi na celu mającego*. Warszawa 1854 s. 41 § 74.

Następnie rzeczy martwe i żywe podzielił pod względem treści i ukształtowania, zaś żywe jeszcze pod względem uzdolnienia, przysługującego jedynie istotom żywym, a w szczególności zwierzętom. Przez treść rozumiał rodzaj pierwiastków wchodzących w skład danej rzeczy, a przez ukształtowanie, skład, budowę i postać⁸.

Ze względu na treść dzielił rzeczy na niemetaliczne, alkaliczne, ziemiste i metaliczne⁹. Poza tym Jastrzębowski wprowadził dodatkowe nazwy dla określenia wyżej wymienionych rzeczy, które tworzy od roli jaką pełnią w organizmach żywych, a także w martwej przyrodzie. I tak dla niemetali stosował nazwę Żywce, dla alkalicznych Bodźce, ziemistych - Ziemce, a dla metali Kruszcze¹⁰.

Nazwę Żywce wywodził od tego, że „...do nich należą dwa główne żywioły otaczające kulę ziemską, to jest powietrze i woda, oraz wszystkie rodzaje roślinnej, zwierzęcej i ludzkiej żywności; a oprócz tego z nich się składają lub składać mogą ciała wszystkich istot żyjących...”¹¹.

Nazwę Bodźce, wiązał z tym, że takie pierwiastki jak sól, potas, wapń, które się składają na rzeczy alkaliczne istotnie pełnią w organizmie rolę pobudzającą. Pobudzalność wywodził od tego, że np. sól kuchenna dodana do pokarmu zwiększa wydzielanie soków żołądkowych¹². Z kolei rola Ziemców sprowadza się do utrzymania roślin i zwierząt na swojej powierz-

⁷ Jw. s. 128 § 206.

⁸ Jw. s. 41 § 74; *Przez treść czyli zasadę materialną każdej rzeczy, rozumiemy to, z czego jest ona utworzona, czyli rozumiemy naturę jej części składowych, albo jednym słowem jej tworzywo.* Jw. s. 42 § 75.

⁹ Jw. s. 42 § 75; Jastrzębowski dzielił pierwiastki na lotne przez się (pospolite) i (rzadkie), pierwiastki lotne w połączeniu (pospolite) i (rzadkie i wątpliwe), natomiast pierwiastki alkaliczne i ziemiste dzielił na pospolite i rzadkie zaś pierwiastki metaliczne na kruche i ciągłe. W: *Stychologia czyli nauka o elementach albo początkach wszech rzeczy zastosowana do potrzeb ogólnych* Warszawa 1848 s. 5-23.

¹⁰ Jastrzębowski. *Historia naturalna...* . jw. s. 42 § 75.

¹¹ Tamże s. 43 § 76.

¹² *Bodźce czyli tak zwane z arabskiego Alkalja, albo ciała o zasadzie alkalicznej, dla tego nazywamy Bodźcami, że posiadając one same przez się, jak np. sól, potas i soda; albo wypaleniu się w ogniu, jak wapno, smak słony lub słono - gryzący; działają mocno na organa żywotne istot żyjących, i pobudzają je przez to do właściwej im działalności.* Tamże s. 44 § 77.

chni¹³ i do ich ochrony, zaś Kruszców tylko do ich ochrony¹⁴. Żywce występują w stanie lotnym, rozpuszczalnym, spławialnym i zsiadłym, Bodźce w rozpuszczalnym, spławialnym i zsiadłym, Ziemce już tylko spławialnym i zsiadłym, a Kruszcze tylko zsiadłym¹⁵. Żywce są w stanie lotnym tylko wtedy, gdy należące do nich pierwiastki występują w postaci utlenionej, rozpuszczalnym, gdy np. tlen wchodzi w reakcje z wodorem i węglem, tworząc węglowodory, spławialnym, gdy wchodzi w skład mułu, metalicznym zaś gdy tworzą np. tlenki metali. Żywce wchodzi w skład Powietrza, Wody, Ziemi i Skorupy, Bodźce - Wody, Ziemi i Skorupy, Ziemce - Ziemi i Skoru-

¹³ *Ziemce, do których liczymy: glinę, piasek, żwir, krzemień, piaskowiec, granit i wszystkie kamienie oraz skały treści ziemistej, znamionując się co do swojej natury czyli co do swego przyrodzenia (28), tylko dwiema głównymi wrodzonymi sobie własnościami, to jest spławalnością i zsiadłością; w dwojakim też tylko względzie są pożyteczne dla istot żyjących, to jest lód w tym, że im służą za ogólną podstawę żywotną, na której utrzymują się wraz z nami wszystkie prawie twory lądowe czyli ziemne; 2re że dają im, albo też ich zarodom bezpiecznie pod sobą i w pośród siebie schronienie przed skwarem promieni słonecznych, przed morzem i przed innymi szkodliwymi wpływami zewnętrznymi. Tamże s. 52 § 86.*

¹⁴ *Kruszcze - jak nigdzie prawie, z przyczyny swojej zsiadłości, gęstości i ciężkości, nie znajdują się na powierzchni lekkich pokładów, nasieniowych przez pęd wody lub powietrza; tak też nigdzie nie stanowią ona dla istot żyjących innego środka utrzymania ich bytu, prócz ochrony przeciwko szkodliwym wpływom zewnętrznym; ale i tę korzyść wtedy tylko mogą im z siebie zapewnić, kiedy zostaną wydobyte przez nas z głębi ziemi, i stosownie do tego celu przerobione i ukształcone; czego między innymi przedstawia nam przykład cynk, miedź i żelazo; które właśnie po takowemu wydobyciu, przerobieniu i ukształceniu, służą pielęgnowanym przez nas istotom i nam samym za różne ochrony (32), okrycia i narzędzia, zabezpieczające nas wraz z nimi przeciwko promienionym wpływom zewnętrznym, i ułatwiające nam użycie sił naszych, bez narażania naszego ciała na różne szwanki i obrażenia. Tamże s. 52-53 § 87.*

¹⁵ *Tamże s. 47 § 79; Z tych kilku uwag, któreśmy tu uczynili nad użytecznością czyli przeznaczeniem rzeczy martwych, uważanych według zasady ich materialnej czyli treści, przekonywamy się, iż rzeczy te, to jest; Nietale, Alkalja, Ziemie, Metale czuli, Żywce, Bodźce, Ziemce, Kruszcze; jak okazują się różnymi co do znaczenia swego niższego czyli przyrodzenia (28); bo się mogą objawiać w zwyczajnych okolicznościach, i rzeczywiście objawiają, jako rzecz lotna, rozpuszczalna, spławialna, zsiadła; rozpuszczalna, spławialna, zsiadła; spławialna, zsiadła; zsiadła; tak też podobną przedstawiają nam między sobą różność i co do znaczenia swego wyższego czyli przeznaczenia; albowiem mogą się okazywać i istotnie okazują, w tychże okolicznościach, jako rzecz; żywiąca, pobudzająca, podpierająca, ochraniająca pobudzająca, podpierająca, ochraniająca. popierająca, ochraniająca. ochraniająca [s. 53 § 88; s. 54 § 89, s. 54-61 § 90-98].*

py, a Kruszcze tylko w skład Skorupy¹⁶. Pod pojęciem Ziemia rozumie warstwę gleby do 50 cm, zaś Skorupy głębsze warstwy naszego globu.

Pod względem ukształcenia¹⁷ rzeczy martwe dzielił na:

1) Rzeczy zmiennokształtne, albo inaczej Zaczątki, gdyż wykazują zmienność pod względem składu, budowy i postaci, a także i to, że z nich zaczynają się i kształcą wszystkie twory, zarówno martwe jak i żywe¹⁸.

¹⁶ Tamże s. 48 § 82.

¹⁷ *Ukształcenie rzeczy jest tém względem ich zasady materjalnej czyli treści, czem kształt np. budynku murowanego względem natury gliny i piasku, z których dla jego wystawienia otrzymane zostały cegły; gdy zaś całkowite wystawienie i ukształcenie tego budynku zasadza się; 1ód na dobrem połączeniu pomienionój gliny i piasku, i na upostaczeniu z nich cegieł; 2re na ułożeniu i powiązaniu tych cegieł w większe kształty, zwane ścianami, sklepieniami, kolumnami, gźémsami, czyli jednym słowem murami; 3cie na połączeniu tych murów w jedną pożądaną całość zwaną budynkiem; przeto i ukształcenie się każdej podobnej do tegoż budynku rzeczy, nie może się inaczej uskuteczyć, tylko 1ód przez połączenie się jej pierwiastków, i w ogólności cząstek różnorodnych w jednorodne, co nazywamy jej składem czyli ukształceniem stopnia pierwszego; 2re przez ułożenie się i powiązanie cząstek tych ostatnich w części większe i mające kształty widoczne, co zowiemy jej budową czyli ukształceniem stopnia drugiego; 3cie przez połączenie się części tych większych w jedną całość i przez pewne zewnętrzne upostaczenie tejże całości, co mianujemy jej postacią czyli ukształceniem stopnia trzeciego. Tamże s. 61 § 99.*

¹⁸ *Zaczątki, do których należy powietrze, woda, ziemia, nawozy, pokarmy, napoje i wszystkie podobne do nich rzeczy zmiennokształtne; i które dla tego nazywamy Zaczątkami, że się z nich zaczynają i kształcą wszystkie inne, zarazem martwe i żyjące rzeczy, jak np. z piasku kształci się kamień piaskowy, z piasku i gliny cegły i budowle ceglane, z piasku i potażu szkło i naczynia szklane; z powietrza, wody, ziemi i nawozów ciała roślinne; z pokarmów i napojów ciała zwierzęce; z białka i żółtka ciała pisklęce itd.; znamionują się głównie tem co do swojej natury czyli co do swego przyrodzenia, że mają skład, budowę i postać czyli jednym słowem ukształcenie zmienne, i najczęściej bezprawidłowe; jakie właściwe jest wszystkim mieszaniom, czyli ciałom złożonym z cząstek różnorodnych, w nieoznaczonej liczbie i stosunku z sobą połączonych, albo raczej do siebie zbliżonych. Tamże s. 65 § 106.*

Niektóre Zaczątki, jak np. woda czysta i piasek wydmowy, mają skład niby stały, bo się niby składają zawsze z samych cząstek wodnych i piaskowych; ale wewnętrzne ułożenie tych cząstek i zewnętrzna postać okazują zmienne; zatem tylko ze względu drugiego i trzeciego stopnia swego ukształcenia (99) zdają się należyć do rzeczy zmiennych; lecz właściwie mówiąc mają one i skład zmienny; albowiem mogą się łatwo mieszać z sobą i z innymi podobnymi sobie rzeczami, jak np. z powietrzem, próchnicą, wapnem i gliną, i stawać się przez to rzeczami, zarazem co do składu, budowy i postaci zmiennymi, i przez tę właśnie wieloraką zmienność, mogącemi łatwo swój byt zamieniać na byt innych, martwych lub żyjących tworów, czyli dawać im z siebie poczęcie; a tem samem być właściwemi Początkami czyli Zaczątkami (Elementa). Tamże s. 67 § 108.

2) Rzeczy stałoksztatne czyli Głazy, wykazują zmienność co do postaci, a stałość co do budowy i składu: gdyż odłamek skalny może się stać zarówno kołem młyńskim jak i pomnikiem¹⁹.

3) Rzeczy foremnokształtne czyli Porządki, gdyż oprócz zmienności i stałości posiadają jeszcze i foremność. Zaliczamy do nich np. sól kuchenną, diament itp.²⁰.

4) Rzeczy żywotnokształtne czyli Wizerunki, są to posagi, muszle, skamieniałości itp. czyli kształty organizmów żywych nadane bytom martwym.²¹

Żywiota pod względem treści Jastrzębowski dzielił na rośliny i zwierzęta. Rośliny nazywa istotami stało - zasadowymi, a zwierzęta lotno - zasadowymi. Nazwy te, moim zdaniem, wyprowadza z charakteru związków organicznych i pierwiastków je tworzących, które budują daną istotę żywą. Rośliny, według niego, „...składają się prawie w równym stosunku z pierwiastków lotnych przez się, mianowicie z kwasorodu i wodorodu i lotnych w połączeniu, a szczególnie z węgla (...). Zwierzęta, do których się liczą gąbki, korale, robaki, pająki, owady, raki, ryby, ptaki, czworonogi i ludzie, mają ciało złożone po większej części z pierwiastków lotnych przez się, mianowicie z kwasorodu, wodorodu i azotu; a tylko z małej ilości pierwiastków lotnych w połączeniu, jak to z węgla i fosforu; ...”²².

Pod względem ukształtowania dzielił organizmy żyjące na: Rośliny, Żyjątki i Zwierzęta. Żyjątki według dzisiejszej systematyki to bezkręgowce, a Zwierzęta to kręgowce. Za kryterium podziału istot żywych pod względem treści, wziął pod uwagę narządy wewnętrzne odpowiedzialne za ruch i jego koordynację, a zatem mięśnie i nerwy²³. W związku z tym rośliny posiadają tylko muskuły czyli błonki i włókna²⁴ odpowiedzialne za ruch, bezkręgowce układ mięsowy i nerwowy, a kręgowce także układ nerwowy centralny²⁵.

¹⁹ Tamże s. 67-68 § 109.

²⁰ Tamże s. 69-70 § 112.

²¹ Tamże s. 71-72 § 116; s. 64 § 105, s. 78 § 129; Te same myśli rozwija Jastrzębowski w *Stychologii czyli nauce o elementach...*, jw. w przedmowie, a także *W: Więcej Bóg ma niż rozdał czyli dwadzieścia Królestw Bożych Ziemiskich dobroczynnych obok trzech Królestw Natury dotychczasowych nijakich*. W: *Owoc siedemdziesięcioletniej pracy*. Warszawa 1871 s. 21.

²² Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 129-130 § 208.

²³ Jw. s. 131 § 211.

²⁴ Jw. s. 132 § 213.

²⁵ Jw. s. 385 § 586.

Co do uzdolnienia dzielił świat ożywiony na: Rośliny, Żyjątką, Zwierzęta i Ludzi. Tu za kryterium podziału wziął pod uwagę siły żywotne, dzięki którym organizm żywy wykonuje wszystkie niezbędne czynności do życia, a zatem Władność, Zmysłowość, Umysłowość i Duchowość²⁶.

Twory ziemskie ułożył Jastrzębowski w postaci piramidy. Podstawę jej tworzą Zaczątki, a szczyt Ludzie - jako twory ludzkie najbardziej złożone. Między Zaczątkami a Ludźmi wymienia Głazy, Porządki, Wizerunki, Rośliny, Żyjątką i Zwierzęta²⁷. Każdy z tych tworów ziemskich jest elementem składowym następnego. Z takiego ułożenia tworów ziemskich, wnosimy o ciągłości świata, bezlukowości, a także o hierarchicznym uporządkowaniu²⁸. Można by tu sądzić, że pogląd na ciągłość i hierarchiczność tworów świata został częściowo zaczerpnięty od Leibniza, gdyż właśnie on głosił zasadę ciągłości, w której to „...każdemu zjawisku pozostawił jego odrębność, ale traktował je, jako ogniwa ciągłego szeregu (...). Świat był zespołem obdarzonych siłami indywiduów, całkowicie między sobą różnych i niezależnych, jednakże zgodnych”²⁹. Układ tworów, przedstawiony przez Jastrzębowskiego, wprawdzie jest ciągły, ale ta ciągłość nie jest przedstawiona w postaci łańcucha, a poszczególne twory nie są jego ogniwami lecz blokami piramidy. Wprawdzie twory ziemskie są różne pod względem formy ale podobne pod względem składu - materii, bo jak wyżej pisaliśmy, każdy z nich jest elementem składowym następnego.

To zdecydowanie rozróżnienie materii jest widoczne także w podziale sił na martwe i żywe. Według Jastrzębowskiego, owe siły są dostępne tylko dla naszego umysłu. Są początkami wszechrzeczy, gdyż sama materia nie potrafi dokonać na sobie żadnej zmiany. Dzieje się to za sprawą *Istoty Twórczej*, dzięki której, posiadając władzę „...dokonywują, różnych zmian na pierwiastkach biernych oraz na składających się z nich rzeczach, a przez

²⁶ Jw. s. 159 § 259, s. 220 § 321, s. 281 § 417, s. 462 § 706; W. Jastrzębowski. *Stychologia czyli nauka o elementach...*, jw. w przedmowie; *Więcej Bóg ma niż rozdał...*, jw. s. 32.

²⁷ Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 520-521; W. Jastrzębowski. *Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych*. Warszawa 1847 s. 79, s. 125, s. 128.

²⁸ K. Mstowski, *Stanowisko Wojciecha Jastrzębowskiego w przyrodznawstwie jako odpowiedź i dalszy ciąg w kwestiach przez Adama Wiślickiego i Juliana Zaborowskiego w nr 25-27, 39 r. 1856*. W: *Przyroda i Przemysł* Poznań 1857 s. 13, stwierdza: *Ujrzał on daleko dobitniej niż wielu ścisłych dotąd badaczy, ów nierozdzielony związek, jaki bezprzecznie podobało się Opatrzności pomiędzy wszystkimi przejawami świata stworzonego uczynić.*

²⁹ W. Tatarkiewicz. *Historia filozofii*. T. II Warszawa 1970 s. 82.

to stają się przyczyną wszelkich zachodzących między nimi zdarzeń i zmian; które pociągają za sobą zadziwiające różnice co do ich natury i użyteczności, czyli co do ich przyrodzenia i przeznaczenia”³⁰. Siły martwe działają na materię w sposób jednostajny, tzn taki „...iż zawsze jednakowe na niej objawiają skutki, i jednakowe z niej kształcą ciała, bez możliwości udoskonalenia siebie i wydawania doskonalszych tworów (...). Wywierają się na wszystkie prawie pierwiastki”³¹.

Do sił martwych, przyrodzonych zaliczył siłę: skupiającą, spajającą, porządkującą i ożywiającą.

Siłę skupiającą inaczej zwaną ciężkości, atrakcyjności lub przyciągania, można sprowadzić do siły adhezyjnej i międzycząsteczkowej, która to sprawia, że cząstki w Zaczątkach są tylko do siebie zbliżone, a niespojone³².

Siła zaś spajająca, czyli kohezyjna, wraz z siłą skupiającą tworzy Głazy, których cząstki są nie tylko skupione w jedną masę, ale także ściśle ze sobą spojone³³. Do Głazów zaliczył kamienie, skały, łomy, gruzy, zwaliska, wszystkie rzeczy stałe, niekształtne³⁴.

Siła porządkująca, chemiczna albo krystaliczna³⁵, wraz z siłą spajającą tworzy Porządki „...składając się z materji, której cząstki nie tylko są do

³⁰ Jastrzębowski. *Stychologia czyli nauka o elementach...*, jw. s. 24 § 75.

³¹ Jw. s. 29-30 § 86-87, s. 30 § 88.

³² *Zaczątki czyli Żywioły (Elementa), do których należy: powietrze, woda, ziemia i wszystkie inne podobne do nich rzeczy, składając się z cząstek tylko do siebie zbliżonych, i w jedną skupioną masę, nie zaś ściśle z sobą spojonych; samej zgola tylko sile ciężkości, atrakcyjnej, przyciągającej czyli skupiającej *) [przyp. Opis tej siły i wszystkich innych, o których tu będzie mowa, znajduje się w II-jej części naszej Historji Naturalnej, to jest w Stychologii, czyli w nauce o Początkach wszech rzeczy.] winne są takowy swój lotny, ciekły, sypki, czyli jednem słowem zmienny - kształtny stan.* Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 79 § 131.

³³ *Głazy (Solida), do których należą: kamienie, skały, gruzy, łomy, zwaliska i wszystkie w ogólności rzeczy stałe niekształtne: składając się z cząstek, nietylko skupionych w jedną masę, ale i w jedną całość ściśle spojonych, muszą się uważać głównie za wypadek działania na materję dwóch sił przyrodzonych, to jest atrakcyjnej i kohezyjnej czyli skupiającej i spajającej.* Jw. s. 80 § 132.

³⁴ W. Jastrzębowski. *Mineralogja czyli nauka o kamieniach zastosowana do potrzeb ogólnych.* W-wa 1851 s. 34 § 54, s. 46 § 71.

³⁵ Jastrzębowski. *Stychologia czyli nauka o elementach...*, jw. s. 34-35 §92 i s. 26-27 § 79.

siebie zbliżone i ściśle z sobą połączone, ale jeszcze w całej swojej masie, a przynajmniej na powierzchni według pewnych prawideł uporządkowane...”³⁶.

Natomiast siła ożywiająca nie jest siłą, która by wpływała na powstanie życia, ale nazywa się tak z tego powodu, że dzięki niej powstają rzeczy ukształtowane na wzór istot żyjących np. rzeźby³⁷.

Zupełnie inny rodzaj sił stanowią siły żywotne. One to działają na materię w sposób wzmagający i doskonalący. Oddziałują na pewne tylko gatunki materii i na pewne ich połączenia, czyli na pierwiastki niemetaliczne - żywotne, a także na ich związki i mieszaniny jak: dwutlenek węgla, amoniak, woda, powietrze. Natomiast nie działają na pierwiastki i połączenia metaliczne³⁸. Siły żywotne „...nie mogą być poczytywane za jedno z materją, z której istoty takowe są utworzone, i ze sposobem jej ukształcenia: albowiem po zaśnięciu, po śmierci, po sparaliżowaniu, lub po zdrętwieniu, zachowują one w sobie to oboje, to jest materję i kształt; a jednak nie są w stanie wykonywać żadnej zgoła czynności żywotnej...”³⁹.

³⁶ Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 81 § 133.

³⁷ *Wizerunki (Simulajra), czyli rzeczy martwe, żywotnie ukształcone, jako składające się z materji, której cząstki są, nietylko do siebie zbliżone i ściśle w jedną porządną całość połączone, ale jeszcze według pewnych prawideł organicznych czyli żywotnych, w całej swojej massie, a przynajmniej na swojej powierzchni ukształcone: muszą się uważać za wypadek działania na też cząstki siły skupiającej, spajającej, porządkującej i ożywiającej. A jeżeli należą do rzędu Wizerunków sztucznych, jak są w tym przypadku np. rzeźby, obrazy i posągi, muszą być poczytywane za podobny wypadek działania na materję siły naszej ukrzepiającej, uprzyjemniającej, uzdatniającej i uczniającej, czyli fizycznej, estetycznej, intelektualnej i moralnej; a to dlatego, muszą być za to poczytywane, że każdy z takowych Wizerunków, jeżeli ma odpowiadać swemu przeznaczeniu, musi potrzebować do swego wykonania nietylko tych sił, mocą których wykonywają się wszystkie rzeczy foremne czyli prawidłowe, to jest siły ruchu, czucia i myślenia; ale jeszcze siły miłości dobrego; która do tego jest nam w tym razie potrzebna, aby przez nią w mowie będące Wizerunki, obok swojej zwyczajnej foremności czyli prawidłowości, którą się zawsze, tak jak Porządki odznaczać powinny; miały jeszcze nadane sobie coś takiego, co się ani siłą fizyczną wykonać, ani zmysłami ocenić, ani myślą wyobrazić nie daje; a co czyni je zdolnemi pobudzać nas do uwielbienia dobrego i do potępienia złego, a tём samem do spełnienia pierwszego i do unikania drugiego. Stosownie więc do tego, Wizerunki, jako rzeczy będące wypadkiem działań na materję czterech potęg przyrodzonych, albo czterech nadanych nam sił żywotnych, mogłyby się nazywać rzeczami czteropotęgowymi albo czterosiłowymi. Jw. s. 81-82 § 134.*

³⁸ Jastrzębowski. *Stychologia czyli nauka o elementach...*, jw. s. 36 § 93-94.

³⁹ Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 153 § 239.

Jastrzębowski rozróżnia cztery rodzaje sił żywotnych zwanych zdolnościami. Są nimi Władność, Zmysłowość, Umysłowość i Duchowość⁴⁰.

Władność jest siłą ruchu, albo inaczej zwaną siłą fizyczną, mechaniczną, muskularną, ukrzepiającą, duszą roślinną⁴¹, czy też siłą żywotną (*vis vitalis*)⁴², albo organiczną⁴³. Siła ta z C, O, N, H⁴⁴ z CO₂, wody, powietrza i pokarmów, które przyjmują w siebie organizmy żywe, tworzy materię płynną⁴⁵. Z tej płynnej materii „...tworzy materję komórkowato - włóknistą czyli użytownioną organicznie stanowiącą to co mianujemy narzędziami żywotnymi tychże tworów”⁴⁶, a także organy. W początkowym okresie rozwoju organizmu jej działanie jest silniejsze, następnie ulega stabilizacji i w starości słabnie⁴⁷. Poza tym dzięki tej sile organizmy żywe stale się odnawiają. Ma ona za narzędzia mięśnie, ścięgna, błony, błonki, włókna zwane Władnikami. Dzięki nim owa siła wykonuje zarówno ruchy wewnętrzne i miejscowe, zewnętrzne i przenośne „...oraz prace, odnoszące się do zachowania bytu, i do udoskonalenia fizycznego, czyli jednym słowem ukrzepienia tych istot, które takowe ruchy wykonują”⁴⁸.

Władność posiada sześć przymiotów.

Pierwszym jest „...ruchowość, czyli zdolność utrzymywania siebie i tych istot, które ożywia, w ciągłym lub przerwany ruchu”⁴⁹.

Drugim jest różnostopniowość, która objawia się w trojaki sposób: po pierwsze jako siła zachowawcza, która sprawia, że np.: nasiona przez

⁴⁰ Jw. s. 159 § 250, s. 220 § 321.

⁴¹ Jw. s. 159 § 251.

⁴² Jw. s. 160 § 252.

⁴³ *[...] siła ta wskazuje nam jeszcze jedną, bardzo ważną, nadaną sobie od Stwórcy własność, to jest własność z powodu której otrzymała ona u naturalistów nazwanie siły organicznej, plastycznej czyli kształtującej; a którą to własność moglibyśmy nazywać możliwością kształtowania ciał tworów żyjących i ich różnych narzędzi żywotnych, czyli jednym słowem kształtliwością...* jw. s. 165 § 261.

⁴⁴ Jastrzębowski. *Stychologia czyli nauka o elementach...*, jw. s. 38 § 96.

⁴⁵ Jw. s. 37 § 96.

⁴⁶ Jw. s. 37 § 96.

⁴⁷ Jw. s. 38 § 96.

⁴⁸ Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, jw. s. 159-160 § 251.

⁴⁹ Jw. s. 163 § 259.

długi okres czasu zachowują swoją żywotność. Po drugie w stanie czynnym, którym możemy podzielić na ruch cząstkowy, w przypadku kiedy korzeń kieruje się do ziemi a łodyga ku światłu i na ruch całkowity i przenośny, w przypadku, kiedy to rośliny wodne np. pływacz, wypływają na powierzchnię wody, lub chronią się w jej głębinach⁵⁰. Podobnego działania owa siła dokonuje na przykładzie zwierząt i ludzi. Powoduje ona np. u nas lepsze trawienie i nasze przemieszczanie się z miejsca na miejsce⁵¹.

Trzecim jest różnoprzyczynowość. Jedną z takich przyczyn jest samodzielnosc i samoistność siły, czego dowodem jest np. wstawanie ludzi we śnie. Do drugiej zaliczyłibyśmy oddziaływanie powstałych sił, czyli czucia, myślenia i miłowania na siłę żywotną np. w przypadku lunatykowania, księżyc oddziaływuje na naszą podświadomość, a ona z kolei na nasz ruch⁵². Do trzeciej, wpływ różnych czynników zewnętrznych np. wody, światła, powietrza, pokarmów, lekarstw itp⁵³.

Czwartym, zmienność tzn. jakośc ruchu roślin i zwierząt zależy właśnie od warunków zewnętrznych⁵⁴.

Piątym jest powszechność tzn. nadana jest „...wszystkim bez wyjątku istotom żyjącym, począwszy od Roślin aż do Ludzi... (...), objawia się w istotach żyjących od samego ich zawiązania się czyli poczęcia, aż do ostatecznej chwili ich życia...”⁵⁵.

Wreszcie szóstym jest przerywalność np. letarg, czy też sen zimowy⁵⁶.

Siła żywotna przez to, że wykonuje wiele funkcji na terenie organizmu w czasie np. snu bez udziału naszych zmysłów i woli, musi być zdaniem Jastrzębowskiego kierowana przez siłę, zwaną *Istotą Wyższą*⁵⁷. Jest

⁵⁰ Jw. s. 160 § 252.

⁵¹ Jw. s. 160 § 253.

⁵² Jw. s. 160 § 255.

⁵³ Jw. s. 161 § 256.

⁵⁴ Jw. s. 162 § 257.

⁵⁵ Jw. s. 163 § 258.

⁵⁶ Jw. s. 163 § 258, s. 164 § 259.

⁵⁷ [...] musi być istotą, nie działającą przez się, ale w skutku ulegania woli i rozporządzeniom Istoty wyższej; i to wyższej nie tylko od niej, ale nawet od naszego wiedzącego i rozumującego umysłu; która to Istota kieruje bezwątpienia pomienioną siłą, tak jak wszystkimi innymi podobnymi do niej beczucioiwemi i bezwiedzowemi potęgami natury, i używa ich do spełniania swoich przedwiecznych, mądrych i dobroczynnych; a na-

ona beczuciowa, bezrozumna i bezwiedna. Władność nie jest siłą, która zapoczątkowuje życie, ale je podtrzymuje. Życie istnieje i zaistniało dzięki mądrości, dobroci i wszechmocy Bożej „...która jest początkiem i końcem wszystkiego...”⁵⁸. Jeśli to jest prawdą, to pozostaje do wyjaśnienia stosunek zaawansowanych sił przymiotów do podmiotu żyjącego. Wszechmoc Boża jest ostatnim, najwyższym zewnętrznym odniesieniem, ale szukamy wewnętrznych powiązań przymiotów z podmiotem żyjącym. Chyba Jastrzębowski jakoś domniemuje „dusze” jako wewnętrzne źródło życia przejawiającego się w opisanych tu przymiotach.

Zmysłowość zwana siłą czucia, sensualną, uprzyjemniającą, albo inaczej siłą nerwową czyli jest duszą, jak twierdził żyjątkową, duszą bezkręgowców⁵⁹. Siła ta sprawia, że poprzez zmysły odbieramy różnego rodzaju wrażenia pochodzące ze świata zewnętrznego, a one z kolei wpływają na nasz organizm, na nasze samopoczucie po prostu na nasze życie. Dzięki tej sile, która należy także ludziom i innym zwierzętom, posiadamy zdolność przeczucia zdarzeń i rzeczy odległych⁶⁰. Występować ona może w stanie spoczynkowym czyli sennym, czuwającym, przeczującym lub instynktownym⁶¹. Podobnie jak na Władność oddziaływują na Zmysłowość pozostałe siły, czyli siła ruchu, myślenia i miłowania⁶². Posiada ona następujące

szym rozumem zaledwie dających się, i to niezawsze pojmować zamiarów [Jw. s. 164-165 § 260].

⁵⁸ Jw. s. 39 § 70.

⁵⁹ *Zmysłowość, zwana inaczej siłą czucia, sensualną, uprzyjemniającą albo inaczej siłą nerwową czyli duszą żyjątkową: jest to taka siła żywotna, która ma za narzędzia nerwy, węzły nerwowe, oczy, uszy, nozdrza, podniebienia, język, macki, rożki, czyli jednym słowem Czujniki (98); i która nadaje przez nie istotom żyjącym zdolność odbierania przyjemnych lub przykrych wrażeń od przedmiotów zewnętrznych, tudzież zdolność wystawiania się na wpływ pierwszych, a unikania drugich; i nareszcie zdolność przeczucia zdarzeń i rzeczy odległych; co szczególnie właściwa jest Żyjątkom, istotom, u których ta siła, będąc najwyższą, najbardziej też jest rozwinięta, i ze stopnia uczucia czyli właściwej Zmysłowości, podnosi się u nich często, nawet i u wyższych od nich tworów, do stopnia przeczucia czyli Zmyślności. Jw. s. 165-166 § 262.*

⁶⁰ Jw. s. 166 § 262.

⁶¹ Jw. s. 166 § 263.

⁶² *[...] siła o której mowa, to jest siła czucia, może okazywać swoją działalność, w skutku wywierania się na nią innych sił żywotnych: co stosuje się zarówno do sił od niej niższych, jak wyższych. Jakoż co do pierwszych, a mianowicie co do siły ruchu, sprawdza się to np. wtenczas, kiedy się rodzą w nas przyjemne uczucia, w stosunku przechadzania się, biegania, tańczenia, lub wykonywania jakiegobądź, choćby najgrubszej, aby tylko*

własności to jest: czułość, różnostopniowość, różnoprzyczynowość, świadomość i kształtliwość⁶³.

Trzecią siłą jest Umysłowość zwana inaczej siłą myślenia, pojmowania, intelektualną i uzdatniającą, siłą mózgową, czyli duszą zwierzęcą. Przynależy zwierzętom właściwym czyli kręgowcom i ludziom⁶⁴. Dzięki tej sile posiadamy „...zdolność zastanawiania się nad rzeczami obecnymi i nieobecnymi, czyli zdolność rozmyślania o nich, i dociekania w nich nawet tego, co jest ukryte w nich przed zmysłami”⁶⁵.

Sprawia ona, że tworzymy pojęcia, zapamiętujemy wiele zdarzeń, posiadamy zdolność abstrakcyjnego myślenia. Siła ruchu, czucia i miłowania oddziałują na nią w sposób ciągły np.: dzięki poruszaniu zmieniamy swoje miejsce, oglądamy nowe rzeczy i zapamiętujemy je w razie potrzeby, korzystamy ze zdobytego doświadczenia⁶⁶. Owa siła różni się od Władności i Zmysłowości, które „...są doskonaląciami pod względem fizycznym i estetycznym (266): z kąd też pierwsza z nich nazwana została przez nas siłą żywotną ukrzepiającą, a druga uprzyjemniająca; Umysłowość zaś ukazuje się być władzą, sposobiąca istoty, którym jest nadana, do wykonywania, [...] coraz innych i z inną umiejętnością wykonywających się działań, i z tego właśnie powodu mianujemy ją siłą żywotną uzdatniającą”⁶⁷.

Pierwszą własnością jej jest pojętność, która sprawia, że istoty którym jest właściwa, posiadają zdolność do spełniania coraz to nowych czynów⁶⁸.

Drugą własnością jest różnostopniowość, objawia się w stanie:

umiarkowanej pracy mechanicznej; która nawet, po ukończeniu swoim zostawia w nas błogie czuciowe skutki, to jest miłem wynagradza się nam spoczynkiem. Co do drugich zaś sił, to jest wyższych od sił czucia, jak np. co do sił myślenia, te także mogą pobudzać siłę czucia do właściwej jej działalności: czego jest dowodem rozmyślnie dotykanie, smakowanie, wachanie, przysłuchiwanie się lub przypatrywanie się rzeczom; które umysł nasz lepiej chce mieć dla siebie znanymi, aniżeli się mu same, bez ważnego ich obserwowania czyli dostrzegania przedstawiają; a chcąc je mieć takimi, skłania do tego siłę czucia, aby się niemi, stosownie do takowej jego woli zajmowała. Tamże s. 168 § 256.

⁶³ Jw. s. 166-173 § 264-271.

⁶⁴ Jw. s. 173 § 272, s. 220 § 321.

⁶⁵ Jw. s. 173 § 272.

⁶⁶ Jw. s. 174 § 273, s. 188 § 289.

⁶⁷ Jw. s. 147-175 § 273.

⁶⁸ Jw. s. 175-176 § 275.

a) spoczynkowym - na przykład sen, w którym nie tyle nic nie czujemy, ale i nie myślimy,

b) na półczynnym - marzenie i myślenie, które objawia się w nas i u zwierząt na widok rzeczy i zdarzeń „...nieobudzających w nas oraz w nich żadnego głębszego nad sobą zastanawiania się, czyli rozumowania i dociekania”⁶⁹,

c) zupełnie czynnym - jest to przemyśliwanie „...czyli myślenie o rzeczach i zdarzeniach, o znaczną przestrzeń czasu lub miejsca od nas lub Zwierząt oddalonych; a zatem nie podpowiadających zgoła pod nasze i ich zmysły, i dopiero później mogących się nam lub im uobecnić, czyli stać się same przez się, lub w swoich skutkach, zmysłowo przytomnymi i świadomymi”⁷⁰.

Umysłowość jest wspólna tak dla zwierząt jak i dla ludzi, i której dlatego nie można uznać, zdaniem Jastrzębowskiego, „...za własność naszej prawdziwej nieśmiertelnej duszy ludzkiej, mocą której uznajemy Boga i swoją nieśmiertelność, i mocą której poświęcamy się dla Jego chwały, i dla dobra powszechnego...”⁷¹.

Myślenie tak pojęte, twierdził, nie jest własnością samej naszej nieśmiertelnej duszy lecz Umysłowości, która jest śmiertelna⁷². Jest to swoista terminologia Jastrzębowskiego. W tradycji filozoficznej samo myślenie uchodzi za akt duszy rozumnej, duchowej. Ale można tu rozumieć Jastrzębowskiego bardziej spolegliwie, zwracając uwagę na to, że chyba dla niego „umysłowość” jest działaniem zmysłów wewnętrznych, a więc pamięci, wyobraźni, instynktu jako władzy oceny zmysłowej. Od czasów Arystotelesa, jego komentatorów, zwłaszcza Avicenny a później koncepcji św. Tomasza bardzo zwracano uwagę na działanie zmysłów wewnętrznych i bogatych przejawów życia. Ten trend przerwał w historii myśli Deskrates, upraszczając rozumienie świata przez podział na „res extensa” i „res cogitantes”.

Trzecią własnością owej duszy jest różnoprzyczynowość, na którą składają się trzy przyczyny.

- Pierwszą przyczyną pobudzającą siłę do działania są rzeczy świata zewnętrznego, czyli tak zwana pojętność;

⁶⁹ Jw. s. 176 § 276.

⁷⁰ Jw. s. 176 § 276.

⁷¹ Jw. s. 178 § 278.

⁷² Jw. s. 178-179 § 278.

- Drugą przyczyną są inne siły, i tak na przykład: siła moralna, może skłonić siłę umysłową do myślenia poświęconemu dobru powszechnemu, ale tylko jest to w przypadku człowieka;

- Trzecią przyczyną jest jej własne ku temu usposobienie na przykład: myśli nasze rodzą w nas inne myśli⁷³ czyli to dowodzi o potężnej samodzielnosci naszego umysłu;⁷⁴

- Czwartą własnością Umysłowości jest jej zmienność, w zależności od wieku zwierzęcia, czy człowieka;⁷⁵

- Piątą własnością jest ta, która „...nadaje właściwy zakres jej samodzielności w świecie żyjącym. [...] Siła ją posiadająca, nie jest nadana wszystkim istotom, a nawet nie jest udziałem tak wielkiej ich liczby...”⁷⁶;

- Szóstą zaś własnością jest przerywalność spowodowana na przykład snem⁷⁷.

- Siódmą własnością jest wiedza o samej sobie ale i o tym co inne niższe siły działają, czego nie może wiedzieć Władność i dlatego została nazwana siłą beczuciową i bezrozumną⁷⁸;

- Ósmą własnością jest zdolność kształtowania materii tzw. kształtliwość czy też plastyczność na przykład budowanie gniazd przez ptaki, nasze różne narzędzia, maszyny itp⁷⁹. Nie kształtuje ona jednak materii, którą przyjmuje z pożywieniem, ani też płodu, „...albowiem gdyby tak było, tobyśmy naszą myślą i wolą mogli wpływać na kształt jednego lub drugiego z tych ciał”⁸⁰. Wydaje się, że przy życzliwej interpretacji poglądów Jastrzębowskiego w przytoczonym tu miejscu, można uznać, że tzw. „trzecia siła” jest w rzeczy samej przejawem życia „zmysłów wewnętrznych” [wyobraźni, pamięci i zmysłu oceny]. Przejawy życia zmysłów wewnętrznych, analogicznie wspólnych nam i zwierzętom [przynajmniej ssakom] szeroko zanalizował

⁷³ Jw. s. 179-180 § 279.

⁷⁴ Jw. s. 181 § 280.

⁷⁵ Jw. s. 183-184 § 2840285.

⁷⁶ Jw. s. 183 § 283.

⁷⁷ Jw. s. 185-186 § 286.

⁷⁸ Jw. s. 186 § 287.

⁷⁹ Jw. s. 186-187 § 288.

⁸⁰ Jw. s. 187-188 § 289.

Tomasz z Akwinu w *Sumie Teologicznej*⁸¹ oraz komentarzu do Arystotelesa *De Anima*. Prawdopodobnie analiz tych nie znał Jastrzębowski, ale obserwując zjawiska życiowe w przyrodzie słusznie i w sposób ciekawy zwrócił na nie uwagę.

Czwartą i ostatnią siłą życiową jest Duchowość czy też siła miłująca, moralna, uzacniająca czyli prawdziwa dusza ludzka i człowiekowi tylko właściwa⁸². Siła ta jest „...niewidzialna, i żadnym zmysłem niedostrzegalna, a nawet dla samego naszego umysłu niedostępna, i tylko sobie samej świadoma istota; która zdaje się nie mieć żadnego organu czyli żadnego narzędzia żywotnego w naszym ciele; ale działa na umysł, i za jego pośrednictwem skłania całą naszą istotę do czynów godnych jej przeznaczeniu, to jest mających na celu dobro nasze własne i powszechne; o którym żadna niższa od nas istota nie ma najmniejszego wyobrażenia, i dla tego nie może się tak, i z takich pobudek jak my, poświęcać dla niego”⁸³. Dobro nasze polega na fizycznym, estetycznym, intelektualnym i moralnym udoskonaleniu naszej istoty. Powinniśmy czynić dobro nie tylko sobie ale i innym istotom. Te myśli potwierdzają głębokie rozumienie człowieka, sensu jego życia i zdrowy rozsądek Jastrzębowskiego. Stanowią przy tym przejaw przemyśleń zbieżnych z ujęciami współczesnych nam filozofów.

Pierwszą własnością siły Duchowej jest miłość dobra powszechnego⁸⁴.

Drugą jest różnostopniowość, która objawia się w nas w trojakim stanie: uśpionym, półczynnym i czynnym.

- Stan uśpiony objawia się we śnie lub wtedy, kiedy nie spełniamy żadnego czynu dobrego, a nawet go nie uwielbiamy⁸⁵.

- Stan półczynnny ma miejsce wówczas, gdy uwielbiamy dobro i zmierzające czyny do dobra powszechnego „... spełniane, bądź przez innych ludzi, bądź przez samą Opatrzność czyli Doskonałość najwyższą; ale nie poczuwamy się do tego, ażebyśmy je sami, chociaż w najmniejszej rzeczy spełniali”⁸⁶.

⁸¹ I q 18, 80 i 81.

⁸² Jastrzębowski. *Historja naturalna...*, s. 189 § 290.

⁸³ Jw. s. 189 § 290.

⁸⁴ Jw. s. 193 § 296.

⁸⁵ Jw. s. 194 § 297.

⁸⁶ Jw. s. 194 § 297.

- Stan czynny ma miejsce wtedy, gdy nie tylko uwielbiamy dobro i czyny do niego zmierzające, ale również i my sami czynimy dobro⁸⁷.

Trzecią własnością jest różnoprzyczynowość, którą do działania można pobudzić przez:

1) dobre czyny dokonywane przez innych naszych braci, bądź przez Boską Opatrzność⁸⁸,

2) oddziaływanie na nią innych sił,

3) samą siebie „... jako samodzielna i przez się działająca istota...”⁸⁹.

Czwartą własnością jest zmienność i zależna od niej doskonałość⁹⁰.

Piątą jest szczególność „...czyli możność objawienia się na jednym tylko szczególnie rodzaju istot żyjących, to jest na Ludziach; bo w samej istocie, oni tylko są w stanie uwielbiać czyny dobre i do dobra powszechnego odnoszące się, spełniane przez Doskonałość najwyższą, lub przez istoty uznające Ją i usiłujące być Jej podobnymi; i oni tylko sami są w możności dokonywać takowych czynów, z pobudek tak wzniosłych, do jakich należały miłość tejże Doskonałości najwyższej, i miłość doskonałości wszystkich stworzonych przez Nią rzeczy”⁹¹.

Siła moralna objawia się w nas dopiero i tylko w wieku sędziwym; siła ruchu w wieku niemowlęcym, młodocianym, dojrzałym i sędziwym; uczucia w młodocianym, dojrzałym i sędziwym; a intelektualna w dojrzałym i sędziwym⁹².

Owa siła budzi się w nas stopniowo, nie tylko w czterech epokach naszego życia indywidualnego; ale również w czterech okresach naszego życia zbiorowego - rodowego na przykład w dziejach narodu greckiego, gdzie:

a) pierwszą z nich jest Epoka Atletyczna [rozciga się ona od początków jego istnienia, aż do czasów Orfeusza],

b) drugą jest Epoka Estetyczna czyli Czuciowa (od czasów Orfeusza do Talesa), zwana inaczej epoką religii zmysłowej i sztuk pięknych,

c) trzecią jest Epoka Sofistyczna [od czasów Talesa do Sokratesa], inaczej okres systemów filozoficznych,

⁸⁷ Jw. s. 195 § 299.

⁸⁸ Jw. s. 195 § 299.

⁸⁹ Jw. s. 197 § 301.

⁹⁰ Jw. s. 199 § 304.

⁹¹ Jw. s. 200 § 305.

⁹² Jw. s. 200-201 § 306, s. 208 § 310.

d) Epoka Sokratyczna (od czasów Sokratesa do Konstantyna Wielkiego)⁹³, jak również zbiorowego - stanowego, czyli specjalnego:

- a) pierwszym jest stan roboczy, czyli rzemieślniczy,
- b) drugim bawiący,
- c) trzecim uczony,
- d) czwartym doskonalący⁹⁴.

Szóstą własnością jest przerywalność, która występuje nie tylko na płaszczyźnie życia indywidualnego, na przykład w przypadku snu lub czuwania, ale również na płaszczyźnie życia zbiorowego - stanowego i rodowego⁹⁵.

Siódmą własnością jest świadomość, to „...jest jej możność widzenia o swoim bycie, i o spełniających się, lub mogących się przez nią spełniać czynach...”⁹⁶.

Ósmą z kolei kształtliwość, czyli ma ona możność nadawania materii pewne kształty. Podobnie czynią i pozostałe siły z tym, że te mogą kształcić jedynie rzeczy zmienno - kształtne, stało - kształtne i foremno - kształtne czyli Zaczątki, Głazy i Porządki, a siła miłująca także żywotno - kształtne czyli Wizerunki⁹⁷.

Z powyższej analizy sił martwych i żywotnych wynika, że jedyny wpływ na życie mają siły ożywione, a one z kolei są uzależnione od Boga, przy czym najbardziej, bo w ogóle nie mająca związku z materią jest Siła Duchowa. Siła machinalna za sprawą Boga kształtuje i nadaje życie materii martwej, a pozostałe siły ułatwiają życie każdemu organizmowi.

Podział dusz zaproponowany przez Jastrzębowskiego jest podobny do arystotelesowskiego, z tym, że umysłowość u Jastrzębowskiego przynależy kręgowcom, a u Arystotelesa tylko człowiekowi⁹⁸. Chyba, że przez „umysłowość” będziemy rozumieli - jak już wzmiankowano - sferę życia zmysłów wewnętrznych.

Dusza w rozumieniu Jastrzębowskiego, nie jest duchem Platona, formą materii Arystotelesa, lecz nadaną od Boga istotą duchową. Uznając duszę za istotę duchową, zbliża się do Tomasza z Akwinu, uznającego sa-

⁹³ Jw. s. 202 § 307.

⁹⁴ Jw. s. 204 § 308.

⁹⁵ Jw. s. 210-211 § 311.

⁹⁶ Jw. s. 212 § 313.

⁹⁷ Jw. s. 213 § 314.

⁹⁸ Arystoteles. jw. T. III ks. II r. 1-12 s. 68-108 i ks. III r. 1-13 s. 108-146.

moistność substancjalną ludzkiej duszy, a zarazem jej funkcję organizowania i ożywiania ciał⁹⁹.

Filozofia Jastrzębowskiego została nazwana przez B. Hryniewieckiego „filozofią domorosłą”, przypominającą spekulacyjną niemiecką filozofię natury W. Okeena i N. von Esenbecka¹⁰⁰. Istotnie możemy się dopatrzyć podobieństwa do filozofii Okeena, który zwierzęta dzielił na trzewne, skórne i mięsne. Mięsne zaś na trzewno - mięsne, skórno - mięsne, stawo - mięsne i doskonałe - mięsne¹⁰¹, a także do filozofii F. W. Schellinga, który uważał, że człowiek osiągnął swą ostateczną postać przebywszy wszystkie pozostałe¹⁰². Natomiast J. Zaborowski napisał o nim *Pan Jastrzębowski nie czyta bowiem w księdze Przyrody, lecz z gotowym wzorem czyli schematem do jej wykładu przystępuje*¹⁰³. Z kolei A. Wiślicki nazwał Jastrzębowskiego szermierzem językowym¹⁰⁴.

Wydaje się jednak, że jest to niezwykle podejście do przyrody i do życia zarówno z punktu widzenia chemii, fizyki, psychologii, etyki, mimo, że nie uwzględniające w pełni najnowszych badań, choćby nawet dotyczących budowy komórki. Dostarcza jednak właściwego obrazu rzeczywistości życia, w tym szczególnie człowieka i jego ludzkiego przeznaczenia. Jeśli mniej jest u niego szczegółowych opisów dotyczących biologii, to zdaje się rekompensować to racjonalną syntezą i wnioskami opartymi na znajomości procesów życiowych w przyrodzie. I w tym miejscu jest on świadkiem cią-

⁹⁹ Krapiec. jw. s. 114-126.

¹⁰⁰ Wojciech Jastrzębowski (1799-1882).

¹⁰¹ J. Nusbaum. Idea ewolucji w biologii. Lwów 1920 s. 220.

¹⁰² Jw. s. 219.

¹⁰³ Wartość dzisiejszej spekulacyjnej filozofii w przyrodznastwie W: Przyroda i Przemysł, 1856 nr 29, s. 235.

¹⁰⁴ [...] *Co dowodzi, że albo zupełnie nie zna dzieł zasłużonego profesora, albo chciał opinią publiczną w błąd wprowadzić. Jeśli nie znając dzieł profesora Jastrzębowskiego wystąpił z ich krytyką, dał dowód niepraktykowanej letkości charakteru, jeśli zaś znając je, wbrew przekonaniu przyznawał mu niekoniecznie zaszczytny przymiot szermowania językiem, potępił się sam w opinii publicznej. Bo odzywam się tu do wszystkich, którzy czytali dzieła zasłużonego profesora, jak można nazwać tego człowieka szermierzem językowym, czy podobne zdanie nie jest największą niesprawiedliwością względem niego, który całe swe życie i wszystkie swe pisma poświęcił idei czynu?* W: Rólnik z Płockiego. Odpowiedź na twierdzenie pana Adama Wiślickiego objawione w jego protestacji, umieszczonej w nr 21 Przyrody i Przemysłu W: Przyroda i Przemysł, 1857 nr 32, s. 256.

głości ludzkiej myśli zdroworozsądkowej (i załączków racjonalnej filozofii przyrody), która trwa przez wieki wzbogacona coraz to głębszym rozumieniem biologicznych procesów życiowych.